

TEKST – „CHIADO NA CHÃO”

Intro (szept, blisko ucha)

Szi... szi...

Chiado no ar...

Chuva cai devagar...

Zwrotka 1

Chiado, chiado — sziađu w noc,

Liście tańczą, miasto mokre, pulso rośnie, *boom, boom, stop.*

Chuva, szuwa — ciało drży,

Manaus oddycha rytmem, nie pytaj mnie *quem sou eu, dziś my.*

Cheiro w powietrzu, szejru — dym i kwiat,

Skóra pamięta noc, co nie ma jutra, só o *agora, tak.*

Chão pod stopą, szaun, szaaun —

Ziemia mówi: tańcz, bo zaraz wszystko zniknie, *vem então.*

Pre-Chorus (narastanie)

Gente, gente — żenczi tu,

Ręce w górze, serce nisko, bas przechodzi przez brzuch.

Tique-taque, cziki-taki — czas pęka jak szkło,

Nie licz sekund, licz oddechy, agora é só fogo.

Refren (eksplozja, klub)

Chiado! — sziađu, sziađu!

Chuva! — szuwa na skórze, jak znak.

Choque! — szoki w biodrach!

Chão! — szaun mnie trzyma, nie puszcza nas!

Chiado! — sziađu, sziađu!

Cheiro! — szejru, noc ma smak.

Gente! — żenczi, razem!

Manaus w ogniu, bate mais, bate mais!

Drop (call & response, krótko)

— Chiado!

— Sziađu!

— Chuva!

— Szuwa!

— Choque!

— Szoki!

— Chão!

— Szaaun!

Zwrotka 2 (bardziej połamana)

Krok w bok, krok w cień,

Bas jak rzeka Rio Negro — nie walcz, daj się nieść, *vem.*

Pot na szyi, uśmiech krzywy,

Głos zachrypnięty mówi prawdę, której boisz się od lat, *sim, sim.*

Cheiro nocny, ciężki, słodki,

Miasto oddycha przez parkiety, przez głośniki, przez oczy.

Tique-taque się łamie,

Czas tu tańczy sambę z junglą — i nikt go nie dogoni.

Refren (drugi raz, mocniej)

Chiado! — sziađu, sziađu!

Chuva! — szuwa, płonie deszcz!

Choque! — szoki w kręgosłupie!

Chão! — szaun krzyczy: *jeszcze, jeszcze, jeszcze!*

Outro (powoli, z grymasem w głosie)

Gente...

Manaus...

Chiado fica...

No chão.